

Tydzień temu przegrali z przedostatnią w tabeli Pescarą, dziś polegli w pojedynku z przeciętnym Crotone. Zespół Alberto De Rossiego przegrał drugi ligowy mecz z rzędu, nie znajdując też drogi do bramki w pojedynku z kolejnym przeciętnym rywalem.

Do Crotone nie pojechali przede wszystkim Nura, który przeszedł w tygodniu zabieg serca oraz Sadiq, autor trzynastu trafień we wszystkich rozgrywkach w tym sezonie. Alberto De Rossi nie zabrał też z sobą Ponce (trzy gole dla Primavera), który zostanie powołany przez Rudiego Garcję. W ataku zagrali jednak Soleri (cztery trafienia w sezonie) oraz Kevin Mendez, dla którego był to drugi występ w zespole Primavera. Do siatki trafiali jednak tylko rywale. W 44 minucie Cimino wepchnął piłkę do siatki z bliskiej odległości. Roma mogła odpowiedzieć jeszcze w doliczonym czasie gry pierwszej połowy, ale Soleri trafił, po strzale głową, w poprzeczkę. W 75 minucie było wiadomo, że Giallorossi nic już nie wskórają. Pop sfaulował na linii pola karnego rywala, a sędzia wskazał na wapno i wyrzucił golkipera Romy z murawy. Karnego na gola zamienił Tripicchio. Giallorossi przegrali drugi mecz z rzędu o mogą spaść z fotela lidera grupy C za plecy Empoli i Frosinone.

CROTONE - ROMA 2-0 (1-0)

1-0 Cimino 44'

2-0 Tripicchio 76' - kar.

ROMA (4-3-3): Pop - De Santis, Paoletti, Marchizza (Di Nolfo 79'), Anočić - Ndoj (Crisanto 76'), Vasco, Pepín - Di Livio, Soleri, Kevin Méndez (D'Urso 59')

CROTONE (4-3-3): Viscovo - Faiello, Riggio, Cuomo, Nicoletti - Zaccaria (Amaranto 88'), Cimino, Potrone - Tripicchio, Galli (Otranto-Godano 88'), Colacchio (Fiorentino 69')

Żółte kartki: Cimino, Tripicchio (Crotone)

Czerwone kartki: Pop 75' (Roma)

Autor: abruzzo